

RRROM PO DROM



Pierwsze w Polsce pismo Romów

**Kwartalnik
1/2022**

SPIS TREŚCI

| | |
|-------------------------------------|----|
| <i>Od redakcji</i> | 3 |
| <i>Wydarzenia</i> | 5 |
| <i>Wydarzenia</i> | 7 |
| <i>Romowie Polska - Świat</i> | 8 |
| <i>Romowie Polska - Świat</i> | 11 |
| <i>Romowie Polska - Świat</i> | 13 |
| <i>Pamiętamy</i> | 18 |
| <i>Ze Świata kultury.....</i> | 19 |
| <i>Co nowego</i> | 21 |

Redaktor naczelny: Karolina Kwiatkowska
Opracowanie graficzne:
Organizowanie kursów i szkoleń
Zespół redakcyjny:
Nakład 500 szt.- egzemplarz bezpłatny

OD REDAKCJI



Centralna Rada Romów w Polsce Council of Polish Roma Centrum Doradztwa i Informacji dla Romów

OŚWIADCZENIE

Do wszystkich Roma i Sinty

Historia naszego narodu jest niezwykle bolesna i tragiczna, a w szczególności ukazują je zapamiętane przez nas tragiczne fakty, zbrodnie popełnione na Romach i Sinty w okresie II wojny światowej.

Świadomi tragicznych skutków, jakie przynoszą wojny, wywoływane przez nieodpowiedzialnych tzw. „możnych tego świata”, uważających siebie za istoty nadludzkie, wszechmocne, pełnych nienawiści, pogardy dla innych ludzi, ras, narodów, Romowie mówimy NIE dla takich działań. NIE dla wojny i popełnianych zbrodni.

Romowie, którzy od wieków żyją w Europie i niemal na całym świecie, do dziś pamiętają skutki działań wywołane z powodu nienawiści człowieka do człowieka i pogardy dla „innych”. Dlatego solidaryzujemy się ze wszystkimi którzy w imię poszanowania, respektowania godności i praw innych narodów, nacji ich kultury, religii przeciwstawiają się agresywnym i zbrodniczym działaniom wojennym na Ukrainie.

Romowie, wzywam was o solidarność z uchodźcami z Ukrainy. Proszę was o organizowanie im pomocy a także swoim braciom Romom, którzy w każdej wojnie, choć nie wywołanej przez nich, są ofiarami nienawiści narcystycznych, egoistycznych barbarzyńców, dążących do zniszczenia wszystkiego, co istnieje, gdyż nie pojmują znaczenia i wartości tego, co ich otacza.

Apelujemy o pokój dla Ukrainy.

Stanisław Stankiewicz / Stahiro

Prezydent Honorowy International Romani Union
Przewodniczący Światowego Parlamentu Romów
Prezes Centralnej Rady Romów



Centralna Rada Romów w Polsce

Council of Polish Roma

Centrum Doradztwa i Informacji dla Romów

STATEMENT

To all Roma and Sinti

The history of our nation is extremely painful and tragic, and in particular it is shown by the tragic facts we remember, and the crimes committed against the Roma and Sinti during World War II.

Aware of the tragic consequences of wars, they are caused by irresponsible so-called "Powerful of this world," who consider themselves superhuman, omnipotent, full of hatred and contempt for other people, races, nations, we Roma say NO to such actions. NO to war and crimes committed.

The Roma, who have lived in Europe and almost all over the world for centuries, still remember the effects of actions caused by people's hatred for people and contempt for "others".

That is why we stand in solidarity with all those who, in the name of respect for the dignity and rights of other nations, their nations, their culture and religion, oppose the aggressive and criminal warfare in Ukraine.

Roma, I am calling you for solidarity with refugees from Ukraine. I am asking you to organize help for them and also for your Roma brothers who, in every war, though not caused by them, are victims of the hatred of narcissistic, selfish barbarians who strive to destroy everything that exists because they do not understand the meaning and value of what surrounds them.

We appeal for peace for Ukraine.

Stanisław Stankiewicz / Stahiro

Honorary President of the International Romani Union

President of the World Roma Parliament

President of the Central Council of the Roma in Poland

Lil

Ke savore Roma thaj Sinty

Amry historia sy but dukhady. Kodo sykaven fakty historykane, save ame ži ke adadyves rypiras kodo syr umarenas/ mudarenas Romen thaj Sinty o nazisty ande II svetytko/ lumiako marinen.

Ande jamary gody jača historia dukhady thaj adadyves džinas so jandel sarengje marinen savi keren odołe mnusha save line peske łav khinigi/thagary ada svetoskire/ lumiako. Jone patinan kaj sy jone na ada svetostyr, but zorałe, shaj saro keren odova so kamen, nikonestyr na daren. Andre ande łende sy but holina ke manusha janviere rasatyr, nacjendyr, saven sy javir kultura thaj religia. Adasve javire manushen na kamen. Ne jame Roma phenas so adasave butia NAKAMAS. Na KAMAS łengo mariben thaj butia, save umaren manushen.

Ame Roma save dživas ande Europa vi ando javir thema but sheł bersh, ži ke adadyves džinas so jandel mariben vi o butia kerde dre holin manush manusheske vaj kana manush manusheske na del respekto vi patyv.

Vash adava, jame solidaryzynas amen, sam ando jekhipje sare odo manushenca save peskire butienca keren saro kaj den vast kaj te javeł respektyme čachipen manushengo, lengi kultura, religia, thaj maren-pes vash agresja thaj bibax savi akana sy ande Ukraina,

Romale, den pesko vast ando but phari sytuacija manushenge, save nashen Ukrainatyr ando javier thema. Vi na bistyren amare pshalendyr /phralendyr Romendyr, save ando dar akana sy dre phari sytuacija, nashen ando mariben ne kodo mariben nane e Romengo, feri kerde kodo gadže thaj Roma sy akana dukhade pełde narcistyčna, egoisyčna agresory, save kamen te umaren saro so sy soke kaj ne na dzinen, na halon na pinckiren savo mishtipen, barvalipe sy krujal pashe lende.

Mangas savoren kaj te ujačhel marinen ando Ukraina

Patyvasa

Stahiro/ Stanisław Stankiewicz

Patyvako Presidento IRU

Parlamento IRU

Council of Polish Roma

WYDARZENIA ...

A my dzisiaj na nagraniach w Telewizji Kontakt w Warszawie

Wywiad z Karoliną i Karolem Kwiatkowskimi z Centralna Rada Romów w Polsce Centrum Doradztwa i informacji dla Romów przeprowadzony w ramach Projektu Przepis na dialog. Rozmowę prowadzi Eliza Gaust.

Warto posłuchać o tym, jakie działania samorządnicze prowadzi CRR, o kobiecych liderkach wśród Romek, o współdziałaniu mniejszości ze społeczeństwem większościowym, o romskiej edukacji w Polsce, dyskryminacji oraz dumie z własnego pochodzenia.

Wywiad nagrany był jeszcze przed inwazją Rosji na Ukrainę, ale temat jest niezwykle ważny i aktualny niezależnie od okoliczności.

Całe nagranie znajdziecie tutaj:

<https://www.youtube.com/watch?v=8ScwEnZDQpo>



Centralna Rada Romów w Polsce



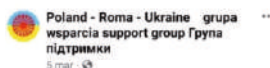
Karolina Kwiatkowska i Karol Kwiatkowski przeprowadzili szkolenie „jak współpracować z mniejszościami czyli dialog międzykulturowy”.

Szkolenie zorganizowane we współpracy z Centrum Dialogu Łódź oraz HaKoach w ramach projektu WŁĄCZ SIĘ Sieciowanie | edukowanie | komunikowanie - partycypacja łódzkich mniejszości. W najbliższym czasie kolejne szkolenia dla służb mundurowych, a także dla osób z urzędów i kadr nauczycielskich!

Projekt realizowany z dotacji Program Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG



Grupa na FB



GRUPA NA FB: Poland - Roma - Ukraine grupa wsparcia support group Група підтримки

Jeśli chcecie się włączyć w pomoc osobom pochodzenia romskiego z Ukrainy, ale też innych grupom osób uciekających przed wojną, zgłaszajcie się do nas!
Piszcie do nas tu na FB albo na maila: roma-poland-ukraine@protonmail.com.
Sprawdzamy cały czas!

Piszcie szczególnie wtedy, gdy:
- możecie pomóc w zapewnieniu noclegu tymczasowego lub na dłużej
- możecie pomóc w komunikacji w języku ukraińskim bądź dialektach językach romskiego i pierwszych krokach w Polsce
- możecie pomóc z transportem
- będziecie świadkami/świadkiniami przypadków nierównego, dyskryminacyjnego traktowania uchodźców i uchodźczyń
- w każdej innej sprawie, w której uznacie, że



Poland - Roma - Ukraine grup...
Inicjatywa



WYDARZENIA ...

Z wizytą u Marszałka Adama Struzika



PAMIĘTAJMY!!

27 stycznia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu. Data święta, uchwalonego przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 2005 r., nie została wybrana przypadkowo.

W 1945 r. 27 Stycznia został wyzwolony niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau – obecnie jedno z najważniejszych Miejsc Pamięci o Zagładzie.



59. Międzynarodowej Wystawie Sztuki — La Biennale di Venezia

Polskę na 59. Międzynarodowej Wystawie Sztuki – La Biennale di Venezia reprezentować będzie romsko-polska artystka Małgorzata Mirga-Tas zatytułowana „Przeczarowując świat”

Wystawa potrwa od 23 kwietnia do 27 listopada 2022. Kuratorką generalną jest Cecilia Alemani.



WYDARZENIA ...

RUSZYLIŚMY Z PROJEKTEM

Liderki i Liderzy Romscy Przeciwko Wykluczeniu

A oto co ciekawego planujemy:

- * warsztaty podnoszące kompetencje działań liderkich dla Romów
- * warsztaty samorzecznictwa i budowania koalicji
- * ogólnopolskie spotkania eksperckie
- * sieciowanie i powstanie Księgi dobrych praktyk
- * realizacja ogólnopolskiej kampanii edukacyjno-informacyjnej

Liczymy że zapowiada się bardzo ciekawie.

Oczywiście będziemy informować na bieżąco.

Naszym Partnerem w Projekcie jest: Łaznia - Radomski Klub Środowisk Twórczych - Gmina Miasta Radom.

Projekt realizowany z dotacji programu Program Aktywni Obywatele - Fundusz Krajowy Finansowa-nego z Funduszy EOG



WOJNA NA UKRAINIE!!!!

Od 24 lutego trwa wojna w Ukrainie. Jest to trudny i bardzo niestabilny czas dla nas wszystkich. W wojnie najbardziej cierpi ludność cywilna, w tym obywatele ukraińscy pochodzenia romskiego.

Jako liderzy, wolontariusze podejmujemy szereg działań pomocnych dla Obywateli Ukrainy. MY również organizujemy zbiorki i transport. W tym celu jesteśmy w stałym kontakcie z Urzędem Wojewódzkim na Mazowszu z panią Pełnomocnik do spraw Mniejszości Narodowych i Etnicznych, a także z organizacjami romskimi na Ukrainie w celu monitorowania sytuacji Romów oraz szybkiej reakcji niesienia pomocy. Wspólnie analizujemy sytuację rodzin romskich na granicach z Ukrainą i angażujemy się w pomoc uchodźcom.



Wyruszyliśmy na przejście graniczne do Przemysła, żeby przekazać ponad 3 tony długoterminowej żywności dla społeczności Romskiej, Ukraińskiej w Ukrainie.

CENTRALNA RADA ROMÓW W POLSCE
OFERUJE SWOJĄ POMOC PRAWNĄ,
JĘZYKOWĄ DLA UCHODźCÓW
UKRAIŃSKICH POCHODZENIA ROMSKIEGO
crr@vp.pl
tel. 511554822



ROMOWIE POLSKA - ŚWIAT

Fundusze Europejskie dla Mazowsza na lata 2021-2027

09.02.2021

Mazowsze to region o ogromnym potencjale rozwojowym, ale jednocześnie bardzo zróżnicowany wewnątrz, co musi znaleźć odzwierciedlenie w programach europejskich na lata 2021-2027. Zgodnie z projektem Umowy Partnerstwa w województwie realizowany będzie jeden wspólny program regionalny z budżetem w wysokości 1,6 mld euro. Fundusze Europejskie podzielone zostaną, zgodnie z obowiązującym podziałem statystycznym, na słabiej rozwinięty obszar mazowiecki regionalny oraz lepiej rozwinięty warszawski stołeczny. O pomocy europejskiej dla Mazowsza rozmawiano podczas konsultacji społecznych projektu Umowy Partnerstwa zorganizowanych 8 lutego przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej.

Centralna Rada Romów w Polsce, Centrum Doradztwa i Informacji dla Romów wzięła udział w konsultacjach oraz przedstawiciele spotkali się z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego panem Adamem Struzikiem.



Program Regionalny: Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027

Polska otrzyma ponad 173 mld euro z budżetu Unii Europejskiej na lata 2021-2027 (czyli ponad 750 mld zł). Zgodnie z projektem Umowy Partnerstwa przygotowanej przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, dla województwa mazowieckiego zarezerwowano **1,6 mld euro** w ramach „**Programu Regionalnego: Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027**”. Środki te zostaną rozdysponowane między słabiej rozwinięty obszar mazowiecki regionalny (**1,5 mld euro**) oraz lepiej rozwinięty obszar warszawski stołeczny (wstępnie planowana kwota wyniesie **111,5 mln euro**). Pula programu regionalnego uzupełniona zostanie również o **dotatkowe fundusze**, które

będą w kolejnych miesiącach negocjowane w ramach **tzw. kontraktów programowych**. Dzięki podziałowi statystycznemu Mazowsze uniknęło zakwalifikowania w całości do kategorii regionów lepiej rozwiniętych w Unii Europejskiej, co łączyłoby się ze znacznym ograniczeniem środków i poziomów dofinansowania projektów.

Traktujemy Mazowsze jako całość i ta integracja między obszarami lepiej zurbanizowanymi i obszarami wiejskimi jest kluczem rozwoju. Realizujemy to również poprzez odniesienie terytorialne. Poważnym zadaniem będzie umieszczenie w jednym regionalnym programie operacyjnym takich działań i priorytetów, które zapobiegą dezintegracji między obszarem warszawskim stołecznym a mazowieckim regionalnym. Nie jest tak, że na granicach tych powiatów są dwa różne światy, one się przenikają – powiedział Adam Struzik Marszałek Województwa Mazowieckiego – Ta integracja musi dotyczyć wszystkich obszarów i wszystkich środowisk – jak dodaje Marszałek.

Program regionalny wspierać będzie realizację **celów polityki spójności**, do których należą: Bardziej konkurencyjna i inteligentna Europa, Bardziej przyjazna dla środowiska niskoemisyjna Europa, Lepiej połączona Europa, Europa o silniejszym wymiarze społecznym oraz Europa bliżej obywateli.

Oprócz środków z programu regionalnego, Mazowsze otrzyma możliwość korzystania z pomocy z Funduszu Odbudowy oraz programów krajowych z zakresu m.in. infrastruktury i środowiska, badań i wsparcia innowacyjności, rozwoju cyfrowego, rozwoju kapitału ludzkiego, pomocy najbardziej potrzebującym mieszkańcom oraz programu skierowanego do Polski Wschodniej.

Jakie projekty zyskają dofinansowanie w kolejnym okresie?

Samorząd Mazowsza pracuje obecnie nad założeniami programu regionalnego. Wstępnie planowane obszary wsparcia zaprezentowane podczas konsultacji społecznych obejmą inwestycje w obszar badawczo-rozwojowy, wdrażanie e-usług, czy rozwój przedsiębiorczości. Pomoc skierowana zostanie na realizację projektów zwiększających efektywność energetyczną budynków publicznych oraz mieszkalnych. Finansowanie uzyskają działania wspierające kontrolę jakości powietrza. Ogromnym wyzwaniem jest ograniczenie skutków zmian klimatu, dlatego plany obejmują zakup sprzętu do reagowania na klęski żywiołowe, zwiększenie ochrony przeciwpowodziowej, ale też ograniczania skutków suszy poprzez inwestycje w retencję wód



opadowych. **Nowością w porównaniu do obecnego okresu będzie możliwość finansowania gospodarki wodno-ściekowej**, a więc kanalizacja domów mieszkańców, wsparcie oczyszczalni ścieków oraz sieci wodociągowych. Planowane jest dofinansowanie gospodarki odpadami komunalnymi, likwidacji azbestu czy rekultywacji terenów postądowiskowych. Środki europejskiej przeznaczone zostaną na rozwój zrównoważonej mobilności miejskiej, np. inwestycje w infrastrukturę rowerową, parkingi parkuj i jedź, inteligentne systemy do zarządzania ruchem, ale też w planach są punkty tankowania samochodów elektrycznych i stacji tankowania samochodów wodorowych. Finansowanie obejmie drogi oraz obwodnice miejskie. Pomoc skierowana zostanie na obszar ochrony zdrowia, w tym programy profilaktyczne, diagnostykę i rehabilitację pacjentów. Na poziomie regionalnym nie zabraknie też dofinansowania rozwoju rynku pracy, działań edukacyjnych oraz sprzyjających włączeniu społecznemu mieszkańców.

Duża szansa dla obszaru Mazowieckiego Regionalnego

Obszar Mazowiecki Regionalny zamieszkuje około 2,3 mln osób, a w jego skład wchodzi 32 powiaty i 244 gminy. Region ten zaliczony został do

regionów słabiej rozwiniętych w Unii Europejskiej. Dzięki temu samorządy, przedsiębiorcy, czy organizacje pozarządowe będą mogły liczyć nawet na **85 procent dofinansowania** kosztów projektów (dla porównania obecnie poziom ten wynosi 80%). W sumie pula wsparcia dla tego obszaru wyniesie **1,9 mld euro**. Będą to środki zarezerwowane w programie regionalnym (**1,5 mld euro**) oraz programie skierowanym do Polski Wschodniej (**418 mln euro**).

Niewystarczające wsparcie dla regionu Warszawskiego Stołecznego

Propozycja wsparcia dla Warszawy i okolic wynosi **157 mln euro**. Zgodnie z projektem Umowy Partnerstwa **111,5 mln euro** rozdysponowane zostanie w ramach programu regionalnego. Pozostała część (**45 mln euro**) pochodzić będzie z programów krajowych. Tak niewielkie wsparcie utrudni realizację celów polityki spójności, może się również przyczynić do pogłębiania różnic w rozwoju gospodarczym w przypadku biedniejszych powiatów. Dodatkowo, samorządy i inne podmioty z tego obszaru będą musiały mierzyć się z koniecznością zgromadzenia zdecydowanie większego wkładu własnego na realizację projektów (poziom dofinansowania dla regionu lepiej rozwiniętego może wynieść średnio do 50 procent kosztów projektów), co będzie dodatkowym wyzwaniem. **Dlatego podczas konsultacji społecznych Marszałek Adam Struzik postulował zwiększenie przyznanej puli funduszy europejskich oraz możliwość dodatkowego współfinansowania projektów ze środków budżetu państwa.**

Region warszawski stołeczny zamieszkiwany przez około 3 mln obywateli obejmuje Warszawę, 9 okolicznych powiatów i w sumie 70 gmin (powiaty: grodziski, legionowski, miński, nowodworski, otwocki, piaseczyński, pruszkowski, warszawski zachodni i wołomiński). Obszar ten jest motorem gospodarki Mazowsza oraz całej Polski, generując ponad 17% PKB kraju. Trzeba jednak pamiętać, że **region jest bardzo zróżnicowany pod względem rozwojowym, a wielu jego obszarom bliżej jest do biedniejszej części województwa niż Warszawy**. Co więcej, biorąc pod uwagę poziom innowacyjności na tle innych regionów UE warszawski stołeczny wciąż wymaga dużych inwestycji wspierających realizację celu Bardziej Inteligentna Europa (zgodnie z badaniem Regional Innovation Scoreboard realizowanym na zlecenie Komisji Europejskiej region warszawski stołeczny należy do grona umiarkowanych innowatorów i zajmuje 138 pozycję w UE). rozwoju kapitału ludzkiego, pomocy najbardziej potrzebującym mieszkańcom oraz programu skierowanego do Polski Wschodniej.

Jakie projekty zyskają dofinansowanie w kolejnym okresie?

Samorząd Mazowsza pracuje obecnie nad założeniami programu regionalnego. Wstępnie planowane obszary wsparcia zaprezentowane podczas konsultacji społecznych obejmą inwestycje w obszar badawczo-rozwojowy, wdrażanie e-usług, czy rozwój przedsiębiorczości. Pomoc skierowana zostanie na realizację projektów zwiększających efektywność energetyczną budynków publicznych oraz mieszkalnych. Finansowanie uzyskają działania wspierające kontrolę jakości powietrza. Ogromnym wyzwaniem jest ograniczenie skutków zmian klimatu, dlatego plany obejmują zakup sprzętu do reagowania na klęski żywiołowe, zwiększenie ochrony przeciwpodziowej, ale też ograniczania skutków suszy poprzez inwestycje w retencję wód opadowych. Nowością w porównaniu do obecnego okresu będzie możliwość finansowania gospodarki wodno-ściekowej, a więc kanalizacja domów mieszkańców, wsparcie oczyszczalni ścieków oraz sieci wodociągowych. Planowane jest dofinansowanie gospodarki odpadami komunalnymi, likwidacji azbestu czy rekultywacji terenów poskładowiskowych. Środki europejskiej przeznaczone zostaną na rozwój zrównoważonej mobilności miejskiej, np. inwestycje w infrastrukturę rowerową, parkingi parkuj i jedź, inteligentne systemy do zarządzania ruchem, ale też w planach są punkty tankowania samochodów elektrycznych i stacji tankowania samochodów wodorowych. Finansowanie obejmie drogi oraz obwodnice miejskie. Pomoc skierowana zostanie na obszar ochrony zdrowia, w tym programy profilaktyczne, diagnostykę i rehabilitację pacjentów. Na poziomie regionalnym nie zabraknie też dofinansowania rozwoju rynku pracy, działań edukacyjnych oraz sprzyjających włączeniu społecznemu mieszkańców.

Duża szansa dla obszaru Mazowieckiego Regionalnego

Obszar Mazowiecki Regionalny zamieszkuje około 2,3 mln osób, a w jego skład wchodzi 32 powiaty i 244 gminy. Region ten zaliczony został do regionów słabiej rozwiniętych w Unii Europejskiej. Dzięki temu samorządy, przedsiębiorcy, czy organizacje pozarządowe będą mogły liczyć nawet na 85 procent dofinansowania kosztów projektów (dla porównania obecnie poziom ten wynosi 80%). W sumie pula

wsparcia dla tego obszaru wyniesie 1,9 mld euro. Będą to środki zarezerwowane w programie regionalnym (1,5 mld euro) oraz programie skierowanym do Polski Wschodniej (418 mln euro).

Niewystarczające wsparcie dla regionu Warszawskiego Stołecznego

Propozycja wsparcia dla Warszawy i okolic wynosi 157 mln euro. Zgodnie z projektem Umowy Partnerstwa 111,5 mln euro rozdysponowane zostanie w ramach programu regionalnego. Pozostała część (45 mln euro) pochodzić będzie z programów krajowych. Tak niewielkie wsparcie utrudni realizację celów polityki spójności, może się również przyczynić się do pogłębiania różnic w rozwoju gospodarczym w przypadku biedniejszych powiatów. Dodatkowo, samorządy i inne podmioty z tego obszaru będą musiały mierzyć się z koniecznością zgromadzenia zdecydowanie większego wkładu własnego na realizację projektów (poziom dofinansowania dla regionu lepiej rozwiniętego może wynieść średnio do 50 procent kosztów projektów), co będzie dodatkowym wyzwaniem. Dlatego podczas konsultacji społecznych Marszałek Adam Struzik postulował zwiększenie przyznanej puli funduszy europejskich oraz możliwość dodatkowego współfinansowania projektów ze środków budżetu państwa.

Region warszawski stołeczny zamieszkiwany przez około 3 mln obywateli obejmuje Warszawę, 9 okolicznych powiatów i w sumie 70 gmin (powiaty: grodziski, legionowski, miński, nowodworski, otwocki, piaseczyński, pruszkowski, warszawski zachodni i wołomiński). Obszar ten jest motorem gospodarki Mazowsza oraz całej Polski, generując ponad 17% PKB kraju. Trzeba jednak pamiętać, że region jest bardzo różnicowany pod względem rozwojowym, a wielu jego obszarom bliżej jest do biedniejszej części województwa niż Warszawy. Co więcej, biorąc pod uwagę poziom innowacyjności na tle innych regionów UE warszawski stołeczny wciąż wymaga dużych inwestycji wspierających realizację celu Bardziej Inteligentna Europa (zgodnie z badaniem Regional Innovation Scoreboard realizowanym na zlecenie Komisji Europejskiej region warszawski stołeczny należy do grona umiarkowanych innowatorów i zajmuje 138 pozycję w UE).

ROMOWIE POLSKA - ŚWIAT

Liderki i Liderzy Romscy Przeciwko Wykluczeniu

Centralna Rada Romów w Polsce realizuje projekt dzięki dotacji Program Aktywni Obywatele - Fundusz Krajowy Finansowanego z Funduszy EOG, Naszym Partnerem w Projekcie jest: Łaźnia - Radomski Klub Środowisk Twórczych - Gmina Miasta Radom.

W projekcie wypracujemy narzędzia wspierające systemowe procesy włączania i integracji społ. Romów. Przy wsparciu szerokiego grona ekspertów samorządowych reprezentujących partnera, organizacji mniejszościowych zajmujących się samorzecznictwem na rzecz partycypacji mniejszości m.in organizacji przeprowadzającej ewaluację projektu, opracujemy i wypromujemy dobre praktyki na rzecz włączania społeczności romskiej w procesy decyzyjne na poziomie samorządu. Nasze działania kierujemy do liderów/ek społeczności romskiej wskazując na istniejące przepisy, mechanizmy, dobre praktyki ale co ważne na promocję współpracy, budowania sojuszy i koalicji jako mechanizmu zwiększającego efektywność, skuteczność naszej społeczności. Drugą grupą odbiorców będą szeroko rozumiani pracownicy samorządów, którym przedstawimy dobre praktyki włączania społeczności romskiej w procesy decyzyjne, przykłady radzenie wobec wyzwań różnic kulturowych i zróżnicowania społeczności romskiej.



Planujemy 3 działania:

- **Publikacja 2 ksiąg dobrych praktyk**

Pierwsza skierowana do liderek/-ów społ.romskich, będzie wydana w formie elektronicznej i papierowej, co pozwoli skorzystać z niej grupom narażonym na wykluczenie cyfrowe. Druga, wydana w formie elektronicznej .pdf, skierowana będzie do osób reprezentujących samorządy, tworzących i realizują-

cych projekty, programy, strategie przeciwdziałające wykluczeniu społeczności romskiej.

- **Księga dobrych praktyk dla liderek/-ów społ. romskich**

Księga będzie koncentrować się na rozwiązaniach dot. edukacji, które są w Polsce dobrze zaprojektowane, a w zbyt małym stopniu realizowane. Umożliwi uczestniczkom/-kom praktyczne wykorzystanie opisanych rozwiązań i rzeczywiście poprawę sytuacji społeczności romskiej. Działania te są niezbędne w kontekście problemów w obszarze edukacji, istniejących wcześniej, ale znacznie wzmocnionych przez pandemię Covid-19 (utrata kontaktu przez wiele dzieci romskich ze szkołą, pogłębienie nierówności edukacyjnych). W przystępny sposób opiszemy podstawy prawne i sposoby korzystania krok po kroku z dostępnych w Polsce rozwiązań prawno-administracyjnych, których celem jest przeciwdziałanie wykluczeniu Romów. Przykłady, wzory pism, proste schematy działania pozwolą na skorzystanie z podręcznika również osobom rozpoczynającymi swoją współpracę z samorządami.

- Księga dobrych praktyk dla szeroko rozumianych pracowników samorządów oraz org. pozarządowych współpracujących z samorządami przy tworzeniu i/lub realizacji zadań, programów na rzecz społeczności romskich. Księga będzie zawierać przykłady dobrych praktyk wspierania edukacji dzieci romskich, wskazując na korzyści ze stosowania opisanych rozwiązań nie tylko dla Romów, ale także lokalnego społ. większościowego.

- **Warsztaty podnoszące kompetencje działań liderkich dla Romów**

Liderki i liderzy społ.romskich z obszaru całej Polski są zaproszeni do udziału w warsztatach w trzech lokalizacjach w Krakowie, Radomiu i w Warszawie, podczas których zostaną wyposażeni w wiedzę i umiejętności korzystania z przysługujących im praw umożliwiających ograniczenie ryzyka marginalizacji Romów poprzez działania dot. edukacji. Warsztaty obejmą tematy dot. prawa, a ponadto skutecznej komunikacji ze społ. większościowym w środowisku szkoły i lokalnej administracji. Uczestniczki/-cy wypracują i przećwiczą praktyczne umiejętności korzystania z dostępnych w Polsce rozwiązań prawno-administracyjnych. Będzie to platforma budowy koalicji romskich liderek/-ów lokalnych działających przeciw wykluczeniu, wymiany doświadczeń i wsparcia dla działań samorzecznich w trakcie trwania i po projekcie.

3. Warsztaty samorzecznictwa i budowania koalicji

3. Warsztaty samorzecznictwa i budowania koalicji

Organizujemy warsztaty rzecznictwa i budowania koalicji. Będą się odbywać w różnych miejscach (w Krakowie, Radomiu, Warszawie). Do udziału razem z uczestniczkami/-kami kursu i innymi osobami ze społ. roms. zostaną zaproszeni przedstawiciele społ. większość: lokalni urzędnicy, osoby z otoczenia szkoły i os. reprezentujące org. pozarządowe działające w obsz. wykluczenia, pełnomocnicy policji ds. ochrony praw człowieka. Zaproszeni uczestnicy będą dobierani zgodnie z potrzebami działaczy romskich, tym samym już warsztaty będą inicjować nawiązanie współpracy. Celem warsztatów będzie budowa lokalnych koalicji na rzecz przeciwdziałania wykluczeniu Romów. Osobiste, pogłębione spotkania pozwolą uczestnikom budować sieci w s p a r c i a i rozpocząć wspólne planowanie i realizowanie przedsięwzięć przeciw wykluczeniu.

Bardzo się cieszymy dużym zainteresowaniem projektem, o efektach będziemy informować na stronie fb. [Liderki i Liderzy Romscy Przeciwko Wykluczeniu oraz na stronie Romowie.pl](#)

Nasz Rzecznik

Wspieramy Rzecznika Praw Obywatelskich



Nasz Rzecznik

Wspieramy Rzecznika Praw Obywatelskich

Obecne działania inicjatywy „Nasz Rzecznik” są prowadzone pod auspicjami Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych.

- * W zespołach tematycznych dyskutujemy o problemach i proponujemy rozwiązania, które swoimi narzędziami mógłby wesprzeć Rzecznik Praw Obywatelskich
- * Współpracujemy z Biurem RPO przy kampaniach społecznych
- * Monitorujemy reakcje instytucji na problemy zgłaszane przez Rzecznika Praw Obywatelskich
- * Pilnujemy budżetu RPO
- * Informujemy obywatelki i obywatele, jak może ich wesprzeć Rzecznik Praw Obywatelskich

Wielomiesięczna obywatelska kampania „Nasz Rzecznik” w obronie niezależności urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich połączyła i zmobilizowała setki organizacji pozarządowych i oddolnych inicjatyw. Pokazaliśmy, jak powinien wyglądać proces wyłaniania Rzecznika Praw Obywatelskich. Wyzaczyliśmy standardy wyboru niezależnego RPO. Nie oddaliśmy politykom urzędu, który jak



żaden inny powinien służyć ludziom, chronić obywatelki i obywateli przed każdą władzą. Pomimo wcześniejszych obaw, ani w 2020, ani w 2021 roku instytucja RPO nie została upartyjniona ani zmarginalizowana.

Postanowiliśmy działać dalej. W listopadzie 2021 zaproponowaliśmy stałą współpracę Rzecznikowi Praw Obywatelskich VIII Kadencji, Profesorowi Marcinowi Wiąckowi, a na początku stycznia 2022 r. zainaugurowaliśmy projekt „Nasz Rzecznik”, realizowany pod auspicjami Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych.

Jednym z filarów projektu są tematyczne zespoły robocze z różnych dziedzin praw obywatelskich. Zapraszamy do nich organizacje, które na co dzień aktywnie działają na rzecz tych praw i chcą się włączyć we wspólne działania. Od stycznia 2022 roku zespoły regularnie się spotykają (w formule zdalnej), identyfikują najpilniejsze problemy i potrzeby w danej dziedzinie i proponują rozwiązania, które swoimi narzędziami mógłby wesprzeć Rzecznik Praw Obywatelskich.

Za nami pierwsze spotkania zespołów roboczych: Edukacja Włączająca, Prawa Osób z Niepełnosprawnościami, Prawa Opiekunek/ów, Prawa Kobiet, Ochrona Środowiska/Klimat, Sprawy Lokalne, Prawa Osób LGBTQ+. Do inicjatywy „Nasz Rzecznik” dołączyło już ok. 90 organizacji społecznych.

Z ramienia Biura RPO współpracę z Inicjatywą „Nasz Rzecznik” koordynują Pani Barbara Imiołczyk, dyrektorka Centrum Projektów Społecznych oraz Pan Dariusz Supel, zastępca dyrektorki Centrum Projektów Społecznych.

Współpracujemy z Biurem RPO także w projekcie Koalicja Infolinii – aktualizacja i rozszerzenie informatora Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, zawierającego informacje na temat instytucji i organizacji pozarządowych, udzielających obywatelkom i obywatelom wsparcia w różnych aspektach życia.

Organizacje zainteresowane przyłączeniem się do działań inicjatywy „Nasz Rzecznik” prosimy o kontakt z koordynatorką projektu, Anną Duniewicz (anna.duniewicz@naszrzecznik.pl).

Razem możemy skuteczniej zabiegać o prawa obywatelskie i ważne dla nas sprawy.

Projekt „Nasz Rzecznik” został wsparty przez Civitates – inicjatywę działającą na rzecz demokracji i solidarności europejskiej w ramach sieci Network of

ROMOWIE POLSKA - ŚWIAT

WŁĄCZ SIĘ!

Sieciowanie, edukowanie, komunikowanie – partycypacja łódzkich mniejszości

W październiku 2021 r. rozpoczął się projekt realizowany z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy, finansowanego z Funduszy EOG. Partnerami projektu są: Centralna Rada Romów w Polsce Centrum Doradztwa i Informacji dla Romów oraz Urząd Miasta Łodzi.

Projekt zakłada wypracowanie miejskiej polityki partycypacyjnej przy aktywnym udziale osób reprezentujących mniejszości i grupy migranckie oraz we współpracy z Urzędem Miasta Łodzi.

Planowane są działania aktywizujące osoby z grup mniejszościowych do partycypacji obywatelskiej oraz samorządności, a także szersze działania edukacyjne, skierowane do łódzian i łódzianek.

Co zostało zaplanowane na dwa lata trwania projektu?

- regularne spotkania koalicji Łódź Różnorodności
- spotkania grup wsparcia dla osób z grup mniejszościowych
- konsultacje mniejszości dla mniejszości
- szkolenia samorządnicze dla osób z grup mniejszościowych
- szkolenia eksperckie o różnicach międzykulturowych dla osób z urzędów, służb mundurowych, kierownictwa szkół
- powstanie Księgi kontaktów i dobrych praktyk
- realizacja kampanii edukacyjno-informacyjnej w woj. łódzkim

WŁĄCZ SIĘ!

– <https://www.facebook.com/wlacz.sie.lodz>



Romowie z Ukrainy traktowani jako uchodźcy drugiej kategorii

Niestety, miejsca dla Ukraińców są dobrze wyposażone i stosunkowo komfortowe, podczas gdy te, w których przebywają Romowie, nie mają w zasadzie nic, a warunki są znacznie gorsze. Zadaję pytanie. Dlaczego Romowie nie przebywają razem z innymi Ukraińcami.

W odpowiedzi wolontariusze stwierdzili, że w ten sposób chcą uniknąć ewentualnych napięć i konfliktów między Romami a innymi ukraińskimi uchodźcami. Niektórzy Romowie z powodu takiej postawy myśleli o powrocie na Ukrainę, a wielu z nich już wróciło.

“Takie sytuacje mogą wydawać się odosobnione, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę ogrom stojącego przed nami wyzwania oraz hojność pomocy humanitarnej i pomocy udzielanej ukraińskim uchodźcom. Jednak, jak pokazuje historia, społeczność romska pozostaje największą mniejszością etniczną w Europie i nadal doświadcza różnych form dyskryminacji w krajach Europy, a obecnie, od czasu rosyjskiej agresji jest jeszcze bardziej narażona i stygmatyzowana”.

Wojna w Ukrainie jest wyniszczająca dla całego wieloetnicznego narodu, ale teraz należy zwrócić szczególną uwagę na mniejszości, które już przed rosyjską agresją znajdowały się w trudnej sytuacji. Wielu Romów przyjechało do Polski bez paszportów i jest traktowanych jak niewidzialni, pozostawionych bez godnej pomocy i dostępu do ochrony. Dlatego potrzebne jest wdrożenie programów rządowych, które wspierałyby romskich uchodźców w kontaktach z władzami, służbą zdrowia, a później w znalezieniu pracy.

Tymczasem Romowie, którzy uciekają do Polski, Mołdawii czy Słowacji, są często pozbawieni równego dostępu do pomocy i bezpieczeństwa. Szacuje się, że przed inwazją Rosji w Ukrainie żyło od 400 tys. do nawet pół miliona Romów i kobiet romskich. W rzeczywistości ta liczba może być jednak znacznie większa.





Systemowa dyskryminacja

Najpierw docierały pojedyncze doniesienia, że Romom odmawiano transportu czy schronienia. W tej chwili, nie są to już incydenty. Obserwujemy narodziny systemowej dyskryminacji względem ukraińskich uchodźców romskich. I dzieje się to bardzo szybko.

- * Policja nocą wyrzuciła Romki z dworca, bo „istnieje zagrożenie kradzieżą” z ich strony;
- * Ukraińki nie chciały przebywać w jednym pomieszczeniu z Romkami, bo „są brudne”;
- * Wolontariusze i koordynatorzy tłumaczyli kłótnie między Ukraińcami i Romami, słowami „taka jest romska kultura”;
- * Romskim uchodźczynom i uchodźcom odmawiano przekazania ubrań z darów, bo „biorą za dużo”;
- * Właściciel mieszkania wyrzucił przyjętych Romów po jednym dniu, bo „romskie dzieci są głośnie”, inny powiedział po prostu „Ja Cyganów nie chcę”.
- * Zdarzyło nam się, że wolontariuszka, dzwoniąc na oficjalny numer interwencyjny wojewody mazowieckiego, usłyszała w słuchawce, że Romom nie pomogą, bo mają wszy .

Kluczem do zrozumienia, z czego to wszystko wynika, są dwa pojęcia: zbiorowa odpowiedzialność i głęboko zakorzenione stereotypy.

To oczywiste, że wśród Romów, tak samo jak wśród wszystkich Ukraińców i ludzi w ogóle, zdarzają się osoby, które są awanturnicze czy kradną. Ale w przypadku naszej społeczności, winą za zachowanie jednego człowieka obarcza się wszystkich Romów .Jeśli ktoś łamie prawo, to reakcją powinna być wezwanie policji, a nie karanie całej grupy i odmawianie im dostępu do pomocy.

Wybiórcza pomoc

W Polsce panuje przekonanie, że wszyscy pomagają uchodźcom z Ukrainy, ale uchodźcom romskim mają pomagać tylko polscy Romowie. Każdego dnia dostaje mnóstwo telefonów od osób, które potrzebują pomocy, ale też od wolontariuszy i koordynatorów z granicy i punktów recepcyjnych, od których słyszy: „zajmij się swoimi”.

„Robimy, co możemy, ale jest nas za mało, żeby wszystkim pomóc, a jeśli nie my, to nikt inny tego nie zrobi. Na szczęście są osoby nieromskiego pochodzenia, które działają razem z nami, ale to nadal kropla w morzu potrzeb”.

Niewielkie grupy aktywistów wspierających Romów z Ukrainy działają w miastach w całej Polsce. Na Facebooku powstała też specjalna grupa wsparcia Poland-Roma-Ukraine. Jej współtwórczynią jest Paulina Piórkowska. Chociaż sama nie pochodzi ze społeczności romskiej, to od kilku lat pracuje ze społecznością romską pochodzenia rumuńskiego w Poznaniu.

Informacje o potrzebach i problemach romskich uchodźców/czyń często były usuwane przez administratorów grup pomocowych na Facebooku, dlatego potrzebna bezpieczna przestrzeń.

Państwo zamiata problem pod dywan, dlatego aktywistki i aktywiści lobują na rzecz wzięcia odpowiedzialności przez instytucje rządowe za uchodźców/czynie romskie. Zaznaczają, że jest to grupa, która ze względu na rasizm i marginalizację wymaga specjalnego wsparcia.

Co więcej, romskie rodziny najczęściej są dużo większe niż przeciętna rodzina ukraińska, więc również z tego powodu trudniej im znaleźć nocleg w prywatnych domach. Dlatego pomoc rządowa jest w ich przypadku tak ważna.

Twórczynie grupy pracują też nad raportem dotyczącym dyskryminacji społeczności romskiej uciekającej przed wojną. Na tę chwilę prowadzą spis tych, którym udało się pomóc, i przebieg działań pomocowych. Do czasu naszej rozmowy jest to ponad 400 osób, które przewinęły się przez platformę, głównie kobiety z dziećmi.

Uważa się , że Romów i Romek, którzy uciekli do Polski z Ukrainy, jednak jest znacznie więcej. Można mówić o tysiącach, ale do zdecydowanej większości pomoc nie dociera.

Romów nie przyjmujemy

Punkty recepcyjne i inne przestrzenie oddane uchodźcom/uchodźczyniom na ogół nie są przyjazne Romom. Ci Romowie, których stać na wynajem mieszkania, najczęściej spotykają się z odmową ze strony właściciela. Okazuje się więc, że nie mają w zasadzie żadnej możliwości znalezienia dachu nad głową.

Gdy w ośrodkach i punktach recepcyjnych dochodzi do sytuacji konfliktowych, winy zawsze upatruje się w Romach. Nagle przestają być uchodźcami, są natychmiast wyrzucani. A spróbujmy sobie wyobrazić, że z takiego ośrodka wyrzuca się rodzinę ukraińską nieromskiego pochodzenia.

Są sytuacje, w której koordynatorzy danej placówki zapewniają, że nie ma już wolnych miejsc, gdy tylko dowiadują się, że chodzi o osoby pochodzenia romskiego. Ale miejsce znajduje się, gdy chwilę później zgłaszają się nieromscy Ukraińcy/Ukraińki.

Ponieważ w tej chwili aktywiści i aktywistki nie widzą innego wyjścia, zdecydowali się zorganizować relokację romskich uchodźców i uchodźczyń na Zachód. W tych działaniach pomaga m.in Fundacja W Stronę Dialogu, której prezeską jest Talewicz, oraz Stowarzyszenie Romów w Polsce, ale też inne organizacje romskie, aktywiści i aktywistki z romskiej społeczności: Karolina i Karol Kwiatkowscy z Centralnej Rady Romów, Edyta Jaśkowiak, Elżbieta Mirga-Wójtowicz, Rajmund Siwak, Sonia Styrkacz i wiele innych osób.

Ale to też nie jest rozwiązanie idealne. Są też tragiczne sytuacje, Romowie, którzy wyjechali z Polski do Niemiec autobusem i zostali wyrzuceni w lesie. Planują teraz wrócić do Ukrainy.

Brakuje edukacji

“Wojna dotknęła każdego – wśród Romów



są osoby zamożne, które sobie poradziły, oraz mniej zamożni, którzy potrzebują wsparcia, a zamiast tego są dyskryminowani” – opowiada Władysław Kwiatkowski ze Stowarzyszenia Romów w Polsce.

Wspomina o sytuacji, jednej z wielu, która miała miejsce w Krakowie. Prywatny właściciel miał zaoferować swój obiekt dla uchodźców z Ukrainy. Gdy przyjechali na miejsce Romowie, właściciel stwierdził, że “przecież była mowa o ukraińskich uchodźcach, a nie Cyganach”. Ostatecznie rodzina została przetransportowana na dworzec, gdzie koczowała całą noc.

Krążą też plotki o romskich uchodźcach i uchodźczyniach, które usłyszał: że jedzą psy, że zostawiają wszy w ośrodkach. Powtarzają się opowieści o kradzieży ubrań.

Romscy mężczyźni walczą w Ukrainie tak samo jak wszyscy inni, ale nikt nie nazywa ich bohaterami. Romskie kobiety z dziećmi uciekają przed wojną, ale nie są przyjmowane tak jak inne rodziny, tylko przenoszone z jednego ośrodka do drugiego. Nie ma narodu idealnego, ale jedno jest pewne – ich wszystkich dotknęła wojna i zasługują na taką samą pomoc.

Stowarzyszenie gości w swoich budynkach 40 romskich uchodźców/czyń – na więcej osób nie ma miejsca. Dlatego członkowie stowarzyszenia organizują wyjazdy całych grup do Europy Zachodniej, we współpracy z tamtejszymi organizacjami romskimi.

Niestety Polska nie nadrobi edukacji międzykulturowej, którą zaniedbywała przez lata. Wciąż obserwujemy nienawiść, która wynika z niewiedzy i silnie zakorzenionych stereotypów, które można zwalczyć poprzez edukację”.

Znalazły się osoby, które przyjęły rodzinę pod dach niezależnie od koloru skóry. “Ale częściej otrzymujemy informacje, takie jak ta, że 18-osobowa rodzina z niemowlętami została wyrzucona z dworca, bo matki poprosiły o dokładkę zupy.

Konsekwencje przeszłości

Jak wynika z danych, gromadzonych przez NGO-sy od lat, Romowie to najbardziej prześladowana mniejszość w całej Europie. Międzynarodowa organizacja Minority Rights Group (MRG) przez ostatnie pięć lat prowadziła projekty w Ukrainie dotyczące Romów. Ta społeczność w zasadzie od zawsze mierzyła się z nienawiścią, brakiem dokumentów, dostępu do edukacji i usług publicznych w tym szczyptę na covid.

Ze względu na prześladowania musiała stale zmieniać swoje miejsce zamieszkania. Nic więc dziwnego, że od czasu rosyjskiej agresji to właśnie Romowie znaleźli się w jeszcze trudniejszym niż wszyscy Ukraińcy położeniu.

“Przeciętna osoba w Polsce nie wie, że na ukraińskich Romach, również w ostatnich latach, dokonywano pogromów: ich domy były podpalane, ludzie byli atakowani i zabijani. Dziś widzimy, że część z nich boi się jechać jednym autobusem

z innymi Ukraińcami i spać obok nich w ośrodkach”.

Przyczyny dyskryminacji Romów są bardzo złożone. Żeby zrozumieć, dlaczego np. stopień bezrobocia wśród Romów jest wyższy niż w przypadku innych obywateli, trzeba dostrzec wielopokoleniową, systemową dyskryminację, która działa podobnie jak w przypadku Afroamerykanów w USA.

“Jeśli rząd od lat, mimo wielu walk, nie podłączy prądu ani wody do romskiej osady, to jej mieszkańcy nie mogą zrobić prania, a wtedy dzieci chodzą w brudnych ubraniach. Więc dzieci w szkole są wyśmiewane i nie chcą do niej chodzić. I tak dalej. To bardzo skomplikowane zjawiska i niestety nie widzimy zmiany na lepsze. Jako MRG staramy się dbać, by nie było gorzej niż jest”.

“Mimo wszystko kraje zachodnie są bardziej otwarte na jakąkolwiek inność, więc jeśli ktoś ma ciemniejszą skórę, to niezależnie czy jest Hiszpanem, Turkiem czy Romem, będzie traktowany zdecydowanie lepiej niż w Polsce. Poza tym w Berlinie, na przykład, jest duża społeczność romska, od której uchodźcy mogą dostać wsparcie”.

“Stereotyp się umacnia, a konsekwencje tego widzimy dzisiaj bardzo wyraźnie, choćby na dworcach czy w punktach recepcyjnych, gdzie wolontariusze boją się, że Rom to taki, który ukradnie. Jest to nie tylko niemądre, ale i obrzydliwe”.

Romscy aktywiści działają w Ukrainie

MRG współpracowało z wieloma romskimi działaczami na rzecz praw człowieka w Ukrainie. Jednym z nich jest Julian Kondur. Mieszkał w Kijowie, dziś jest wewnętrznym przesiedleńcem, czyli uchodźcą we własnym kraju. Przeniósł się do zachodniej Ukrainy, skąd nadal zajmuje się monitorowaniem praw swojej mniejszości.

Kondur zna przypadki, gdy ukraińscy pogranicznicy utrudniali przekraczanie granicy Romom i Romkom tylko na podstawie ich wyglądu.

“Znamy pozytywne historie o ciepło przyjętych ludziach, którym udzielono pomocy. Z drugiej strony słyszymy coś zupełnie odwrotnego. Wnioskuje, że na traktowanie Romów gorzej ma wpływ ich sytuacja ekonomiczna oraz wygląd. Ci, którzy nie mają »typowo romskiego wyglądu«, oraz mają ze sobą pieniądze i tym samym nie zdani na łaskę pomagających – mają lepsze doświadczenia. Są takie sytuacje – rzecz jasna – mają miejsce nie tylko w Polsce, ale też np. w Słowacji.

Julian Kondur i inni romscy aktywiści, którzy zostali w Ukrainie organizują zbiórki pieniężne, ewakuacje, dbają o gorące posiłki w Charkowie czy Lwowie. Zapewniają wsparcie nie tylko Romom, ale także nieromskim żołnierzom ukraińskim. “Udzielamy pomocy wszystkim potrzebującym. Chcemy też pokazać naszemu rządowi, że jesteśmy gotowi, by współpracować w zakresie ochrony mniejszości w Ukrainie”. Romami, słowami „taka jest romska kultura”;

* Romskim uchodźczyniom i uchodźcom

odmawiano przekazania ubrań z darów, bo „biorą za dużo”;

* Właściciel mieszkania wyrzucił przyjętych Romów po jednym dniu, bo „romskie dzieci są głośnie”, inny powiedział po prostu „Ja Cyganów nie chcę”.

* Zdarzyło nam się, że wolontariuszka, dzwoniąc na oficjalny numer interwencyjny wojewody mazowieckiego, usłyszała w słuchawce, że Romom nie pomogą, bo mają wszy.

Kluczem do zrozumienia, z czego to wszystko wynika, są dwa pojęcia: zbiorowa odpowiedzialność i głęboko zakorzenione stereotypy.

To oczywiście, że wśród Romów, tak samo jak wśród wszystkich Ukraińców i ludzi w ogóle, zdarzają się osoby, które są awanturnicze czy kradną. Ale w przypadku naszej społeczności, winą za zachowanie jednego człowieka obarcza się wszystkich Romów. Jeśli ktoś łamie prawo, to reakcją powinna być wezwanie policji, a nie karanie całej grupy i odmawianie im dostępu do pomocy.

Wybiórcza pomoc

W Polsce panuje przekonanie, że wszyscy pomagają uchodźcom z Ukrainy, ale uchodźcom romskim mają pomagać tylko polscy Romowie. Każdego dnia dostaje mnóstwo telefonów od osób, które potrzebują pomocy, ale też od wolontariuszy i koordynatorów z granicy i punktów recepcyjnych, od których słyszy: “zajmij się swoimi”.

“Robimy, co możemy, ale jest nas za mało, żeby wszystkim pomóc, a jeśli nie my, to nikt inny tego nie robi. Na szczęście są osoby nieromskiego pochodzenia, które działają razem z nami, ale to nadal kropla w morzu potrzeb”.

Niewielkie grupy aktywistów wspierających Romów z Ukrainy działają w miastach w całej Polsce. Na Facebooku powstała też specjalna grupa wsparcia Poland-Roma-Ukraine. Jej współtwórczynią jest Paulina Piórkowska. Chociaż sama nie pochodzi ze społeczności romskiej, to od kilku lat pracuje ze społecznością romską pochodzenia rumuńskiego w Poznaniu.

Informacje o potrzebach i problemach romskich uchodźców/czyń często były usuwane przez administratorów grup pomocowych na Facebooku, dlatego potrzebna bezpieczna przesłuchań.

Państwo zamiata problem pod dywan, dlatego aktywistki i aktywiści lobbują na rzecz wzięcia odpowiedzialności przez instytucje rządowe za uchodźców/czyńie romskie. Zaznaczają, że jest to grupa, która ze względu na rasizm i marginalizację wymaga specjalnego wsparcia.

Co więcej, romskie rodziny najczęściej są dużo większe niż przeciętna rodzina ukraińska, więc również z tego powodu trudniej im znaleźć nocleg w prywatnych domach. Dlatego pomoc rządowa jest w ich przypadku tak ważna.

Twórczynie grupy pracują też nad raportem dotyczącym dyskryminacji społeczności romskiej

uciekającej przed wojną. Na tę chwilę prowadzą spis tych, którym udało się pomóc, i przebieg działań pomocowych. Do czasu naszej rozmowy jest to ponad 400 osób, które przewinęły się przez platformę, głównie kobiety z dziećmi.

Uważa się, że Romów i Romek, którzy uciekli do Polski z Ukrainy, jednak jest znacznie więcej. Można mówić o tysiącach, ale do zdecydowanej większości pomoc nie dociera.

Brakuje edukacji

“Wojna dotknęła każdego – wśród Romów są osoby zamożne, które sobie poradziły, oraz mniej zamożni, którzy potrzebują wsparcia, a zamiast tego są dyskryminowani” – opowiada Władysław Kwiatkowski ze Stowarzyszenia Romów w Polsce.

Wspomina o sytuacji, jednej z wielu, która miała miejsce w Krakowie. Prywatny właściciel miał zaoferować swój obiekt dla uchodźców z Ukrainy. Gdy przyjechali na miejsce Romowie, właściciel stwierdził, że “przecież była mowa o ukraińskich uchodźcach, a nie Cyganach”. Ostatecznie rodzina została przetransportowana na dworzec, gdzie koczowała całą noc.

Krążą też plotki o romskich uchodźcach i uchodźczyniach, które usłyszał: że jedzą psy, że zostawiają wszy w ośrodkach. Powtarzają się opowieści o kradzieży ubrań.

Romscy mężczyźni walczą w Ukrainie tak samo jak wszyscy inni, ale nikt nie nazywa ich bohaterami. Romskie kobiety z dziećmi uciekają przed wojną, ale nie są przyjmowane tak jak inne rodziny, tylko przenoszone z jednego ośrodka do drugiego. Nie ma narodu idealnego, ale jedno jest pewne – ich wszystkich dotknęła wojna i zasługują na taką samą pomoc.

Stowarzyszenie gości w swoich budynkach 40 romskich uchodźców/czyń – na więcej osób nie ma miejsca. Dlatego członkowie stowarzyszenia organizują wyjazdy całych grup do Europy Zachodniej, we współpracy z tamtejszymi organizacjami romskimi.

Niestety Polska nie nadrobi edukacji międzykulturowej, którą zaniedbywała przez lata. Wciąż obserwujemy nienawiść, która wynika z niewiedzy i silnie zakorzenionych stereotypów, które można zwalczyć poprzez edukację”.

Znalazły się osoby, które przyjęły rodzinę pod dach niezależnie od koloru skóry. “Ale częściej otrzymujemy informacje, takie jak ta, że 18-osobowa rodzina z niemowlętami została wyrzucona z dworca, bo matki poprosiły o dokładkę zupy.

Konsekwencje przeszłości

Jak wynika z danych, gromadzonych przez NGO-sy od lat, Romowie to najbardziej prześladowana mniejszość w całej Europie. Międzynarodowa organizacja Minority Rights Group (MRG) przez ostatnie pięć lat prowadziła projekty w Ukrainie dotyczące Romów. Ta społeczność w zasadzie od zawsze mierzyła się z nienawiścią, brakiem dokumentów, dostępu do edukacji i usług publicznych, w tym

szczepień na covid.

Ze względu na prześladowania musiała stale zmieniać swoje miejsce zamieszkania. Nic więc dziwnego, że od czasu rosyjskiej agresji to właśnie Romowie znaleźli się w jeszcze trudniejszym niż wszyscy Ukraińcy położeniu.

“Przeciętna osoba w Polsce nie wie, że na ukraińskich Romach, również w ostatnich latach, dokonywano pogromów: ich domy były podpalane, ludzie byli atakowani i zabijani. Dziś widzimy, że część z nich boi się jechać jednym autobusem z innymi Ukraińcami i spać obok nich w ośrodkach”.

Przyczyny dyskryminacji Romów są bardzo złożone. Żeby zrozumieć, dlaczego np. stopień bezrobocia wśród Romów jest wyższy niż w przypadku innych obywateli, trzeba dostrzec wielopokoleniową, systemową dyskryminację, która działa podobnie jak w przypadku Afroamerykanów w USA.

“Jeśli rząd od lat, mimo wielu walk, nie podłączy prądu ani wody do romskiej osady, to jej mieszkańcy nie mogą zrobić prania, a wtedy dzieci chodzą w brudnych ubraniach. Więc dzieci w szkole są wyśmiewane i nie chcą do niej chodzić. I tak dalej. To bardzo skomplikowane zjawiska i niestety nie widzimy zmiany na lepsze. Jako MRG staramy się dbać, by nie było gorzej niż jest”.

“Mimo wszystko kraje zachodnie są bardziej otwarte na jakąkolwiek inność, więc jeśli ktoś ma ciemniejszą skórę, to niezależnie czy jest Hiszpanem, Turkiem czy Romem, będzie traktowany zdecydowanie lepiej niż w Polsce. Poza tym w Berlinie, na przykład, jest duża społeczność romska, od której uchodźcy mogą dostać wsparcie”.

“Stereotyp się umacnia, a konsekwencje tego widzimy dzisiaj bardzo wyraźnie, choćby na dworcach czy w punktach recepcyjnych, gdzie wolontariusze boją się, że Rom to taki, który ukradnie. Jest to nie tylko niemądre, ale i obrzydliwe”.

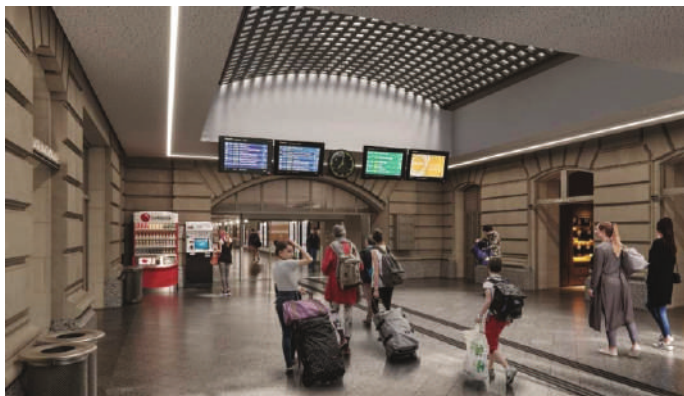
Romscy aktywiści działają w Ukrainie

MRG współpracowało z wieloma romskimi działaczami na rzecz praw człowieka w Ukrainie. Jednym z nich jest Julian Kondur. Mieszkał w Kijowie, dziś jest wewnętrznym przesiedleńcem, czyli uchodźcą we własnym kraju. Przeniósł się do zachodniej Ukrainy, skąd nadal zajmuje się monitorowaniem praw swojej mniejszości.

Kondur zna przypadki, gdy ukraińscy pogranicznicy utrudniali przekraczanie granicy Romom i Romkom tylko na podstawie ich wyglądu.

“Znamy pozytywne historie o ciepło przyjętych ludziach, którym udzielono pomocy. Z drugiej strony słyszymy coś zupełnie odwrotnego. Wnioskuje, że na traktowanie Romów gorzej ma wpływ ich sytuacja ekonomiczna oraz wygląd. Ci, którzy nie mają »typowo romskiego wyglądu«, oraz mają ze sobą pieniądze i tym samym nie zdani na łaskę pomagających – mają lepsze doświadczenia. Są takie sytuacje – rzecz jasna – mają miejsce nie tylko w Polsce, ale też np. w Słowacji.

Julian Kondur i inni romscy aktywiści, którzy zostali w Ukrainie organizują zbiórki pieniężne, ewakuacje, dbają o gorące posiłki w Charkowie czy Lwowie. Zapewniają wsparcie nie tylko Romom, ale także nieromskim żołnierzom ukraińskim. "Udzielamy pomocy wszystkim potrzebującym. Chcemy też pokazać naszemu rządowi, że jesteśmy gotowi, by współpracować w zakresie ochrony mniejszości w Ukrainie".



PAMIĘTAMY

80. rocznica likwidacji obozu obozu cygańskiego w Litzmannstadt Getto

12.01.2021

Historia obozu dla Romów i Sinti to jedna z najtragiczniejszych kart łódzkiego getta. Funkcjonował on niecałe trzy miesiące - od listopada 1941 r. do stycznia 1942 r. Składało się na niego kilkanaście budynków pozbawionych jakiegokolwiek wyposażenia - łaźni, toalet, mebli, naczyń itp. Obóz od getta oddzielały podwójne zasieki z drutu kolczastego i głęboka fosa; okna zabito deskami. Stłoczonych w pięciu kamienicach Romów pozbawiono jedzenia, ogrzewania i odpowiedniej ilości wody pitnej.



Miejsce powszechnie określano mianem „obozu cygańskiego”. Powstało na niewielkim obszarze - w obrębie dzisiejszych ulic Wojska Polskiego, Obrońców Westerplatte, Głowackiego i Starosikawskiej. Niemcy uwięzili w nim ponad pięć tysięcy Romów z Burgenlandu. Wśród nich prawie 3 tysiące stanowiły dzieci. Więźniów przywieziono do Łodzi w bydłowych wagonach.

W obozie panowały nieludzkie warunki: nie było latryn, łaźni ani wody. Bardzo szybko, bo już w listopadzie 1941 roku wybuchła epidemia tyfusu płamistego, która doprowadziła do śmierci ponad 700 osób. Na początku stycznia 1942 roku zapadła decyzja o likwidacji obozu. Ostatni transport z



ZE ŚWIATA KULTURY

Pawilon Polski na Biennale Sztuki 2022: Spotkanie z Małgorzatą Mirgą-Tas

BASIA CZYŻEWSKA

Fragment projektu konkursowego do Pawilonu



Polskiego na Biennale Sztuki 2022, Małgorzata Mirga-Tas, „Esmā Redžepova / Herstories”, patchwork, 2021 (Fot. Materiały prasowe)

Dla świata odkrywa kulturę romską, dla Romów buduje mosty otwierające na wymianę i dialog. Artystka Małgorzata Mirga-Tas, która w 2022 roku będzie reprezentować Polskę na Międzynarodowej Wystawie Sztuki w Wenecji, opowie o projekcie z kuratorami Wojciechem Szymańskim i Joanną Warszawą. Rozmowę poprowadzi Hanna Rydlewska na facebookowych profilach Zachęty, Polskiego Pawilonu w Wenecji, „Vogue Polska”, Onetu oraz Instytutu Adama Mickiewicza.

W tym roku już po raz 59. w Wenecji odbędą się biennale sztuki współczesnej, jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych na świecie. Prace artystów pod



Romami i Sinti odjechał do Chełmna nad Nerem 12 stycznia.

W dniach 4-12 stycznia 1942 roku 4,3 tys. pozostałych więźniów obozu zostało wywiezionych i zamordowanych w miejscu zagłady w Chełmnie nad Nerem.

Hołd ofiarom w 80. rocznicę likwidacji obozu złożył wicewojewoda łódzki Piotr Cieplucha.



hasłem „Mleko snów” będą badać aktualne tematy, rewidować korzenie i spoglądać w przyszłość.

W polskim pawilonie zobaczymy wystawę polsko-romskiej artystki Małgorzaty Mirgi-Tas.



(Fot. Bartosz Górka)

Małgorzata Mirga-Tas: Artystka i aktywistka



– *Sztuką walczę z wykluczeniem* – powiedziała artystka w rozmowie z portalem Malopolska24.pl. Mirga-Tas, wychowana w Zakopanem na romskim osiedlu w Czarnej Górze na Spiszu. W Zakopanem skończyła słynne liceum plastyczne im. Antoniego

Kenara, a na studia rzeźbiarskie wyjechała do Krakowa. Od początku w jej twórczości kluczowe były korzenie i lokalność – żywa romska kultura, ale też etnografia, badana naukowo przez jej wujka, Andrzeja Mirgę. Artystka wciąż mieszka i tworzy w Czarnej Górze.

W swoich pracach – wielkoformatowych makatach – Mirga-Tas przedstawia symboliczne sceny zaczerpnięte z tradycji, ale też romską codzienność. Oprócz sztuki działa jako aktywistka – założyła ruch Romani Art promujący sztukę romskich twórców, współtworzy międzynarodowy program rezydencji artystycznych „Jaw Dikh!”, walczy też o romską pamięć. W 2011 roku zaprojektowała pomnik upamiętniający zagładę Romów w trakcie II wojny światowej, który stanął w małopolskim Borzęcinie.

– *Organizując różnego typu projekty artystyczno-edukacyjne, nie tylko walczę ze stereotypami i negatywnym wizerunkiem Romów wśród Polaków, ale z także z uprzedzeniami wśród samych Romów. (...) Dla mnie i moich znajomych artystów najważniejszym narzędziem, które umożliwia nam walkę z wykluczeniem, jest sztuka – dodaje w wywiadzie.*



Fot. Ina Lenkiewicz

Wystawa „Przeczarowując świat” na Biennale w Wenecji

Wystawę prac Mirgi-Tas – „Przeczarowując świat” – zobaczymy w Polskim Pawilonie w Wenecji. Artystka współpracująca z kuratorami Joanną Warszawą i Wojciechem Szymańskim stworzy przestrzeń, która ma stać się schronieniem. Dzięki 12 makatom wewnątrz będzie miękkie i kojące. Układ prac nie jest przypadkowy – nawiązuje bezpośrednio do perły włoskiego renesansu. Na freskach w Palazzo Schifanoia w Ferrarze zawarto tajemnicze symbole magiczne zaczerpnięte z astrologii i kart tarota. „Artystka sięga po kluczowe dla europejskiej historii sztuki i wizualności obrazy i dokonuje ich swoistego zawłaszczenia, wpisując w nie specyficzną, polsko-romską tożsamość i wernakularne doświadczenie historyczne”, czytamy w opisie kuratorskim. W ten sposób praca opowiada też o przenikaniu kultur, przejmowaniu symboli i znaczeń, współlistnieniu różnic.

Tytułowe „przeczarowanie” zaczerpnięte z tytułu książki Silvii Federici „Re-enchanting the World. Feminism and the Politics of the Commons” okazuje się wskazówką artystki. Daje nadzieję, bo mówi o harmonii i wymianie, budowaniu więzi i dialogu.

„Wystawa będzie potencjalnym miejscem nawiązywania nowych, tymczasowych relacji, refugium poza miejscem i czasem, w którym zgromadzone przez artystkę obrazy zdradzają – kiedy się je bliżej osłucha – „że pod siedmiokrotnie złożoną podróżną oponką doświadczono na wszelkie sposoby wędrowca, idącego przez czasy, narody i ludzi, wciąż bije [...] serce”, piszą o „przeczarowaniu” kuratorzy.

W czwartek (27.01) o godz. 19 zapraszamy na pierwsze spotkanie z Małgorzatą Mirgą-Tas, której projekt „Przeczarowując świat” reprezentuje Polskę na tegorocznym Biennale Sztuki w Wenecji. Spotkanie z artystką i kuratorami projektu, Wojciechem Szymańskim i Joanną Warszawą, poprowadzi Hanna Rydlewska.

Transmisja online na kanałach: Zachęty, Pawilonu Polskiego, Vogue Polska, Onet Kultura, Instytutu Adama Mickiewicza.

CO NOWEGO

Księga Dobrych Praktyk - Poradnik o Współpracy z Organizacjami Romskimi

„Księga Dobrych Praktyk – Poradnik o Współpracy z Organizacjami Romskimi”, która została opracowana wspólnie przez przedstawicieli społeczności romskiej w Polsce oraz przedstawicieli grupy większościowej.

Publikacja powstała w ramach realizacji projektu: „Liderki i liderzy romscy przeciwko wykluczeniu” wdrażanego w ramach programu Aktywni obywatele - Fundusz Krajowy.

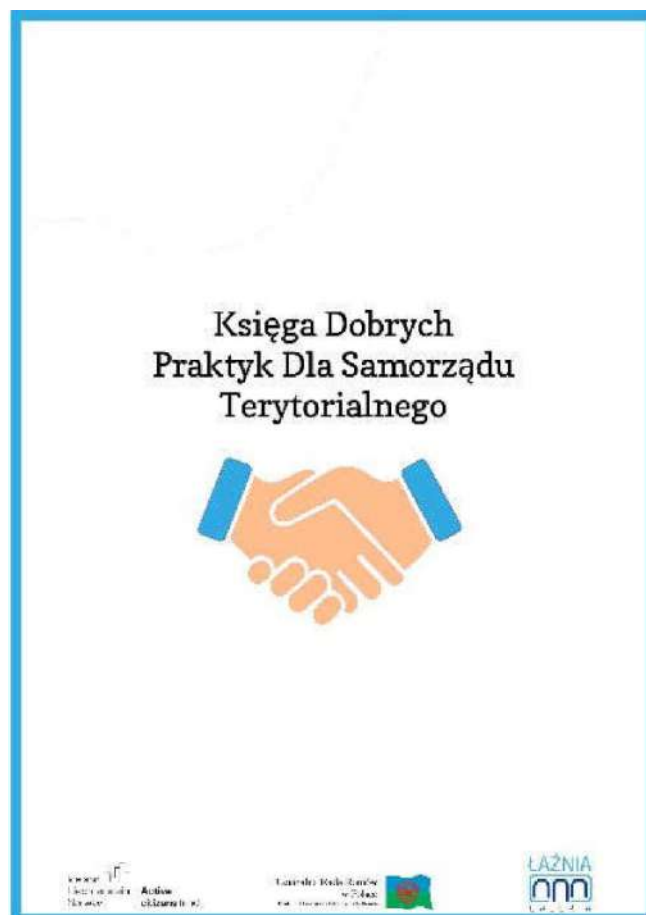
Niniejsza publikacja powstała z myślą o instytucjach administracji publicznej, w zakresie zadań których, leżą działania na rzecz mniejszości i cudzoziemców, w tym mniejszości romskiej w Polsce. W niniejszej pracy przedstawiamy uwarunkowania prawne, w których działają organy administracji publicznej dedykowane do podejmowania działań na rzecz mniejszości i cudzoziemców, ich możliwości kompetencyjne oraz prezentujemy problemy, z jakimi spotyka się mniejszość romska w kontaktach z organami administracji publicznej w codziennej pracy.

Publikacja przede wszystkim zaś zawiera wskazówki dla organów administracji publicznej, ale także dla liderów i liderki romskich pomagające budować współpracę między nimi, gdzie krok po kroku pokazujemy, jak stworzyć i utrzymać dobre relacje pomiędzy stronami, na co zwrócić uwagę w kontaktach i jak rozwijać tę współpracę, aby służyła ona w dłuższej perspektywie zarówno grupie mniejszościowej jak i społeczności większościowej. Bo tylko dobra współpraca daje możliwości rozwoju społeczeństwa jako całości, a wspólna realizacja zadań daje poczucie sensu, sprawczości i wpływu na otaczającą rzeczywistość.

Podzieliliśmy publikację na trzy części. W pierwszej z nich prezentujemy prawne uwarunkowania działania organów administracji publicznej. Omawiamy poszczególne organy, zajmujące się problemami mniejszości narodowych i etnicznych, w tym mniejszości romskiej w Polsce.

W drugiej części omawiamy aktualne problemy, z jakimi spotykają się liderki i liderzy romscy w ramach współpracy z organami administracji publicznej na przykładzie prawa do edukacji.

W trzeciej zaś opisujemy, jak budować zadowalającą obie strony współpracę, która będzie podstawą rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.



Jak komunikować się nawzajem i tworzyć dobre praktyki we wzajemnych relacjach.

Publikacja będzie dostępna w formacie PDF na stronie romowe.pl, a także Fb Liderki i Liderzy Romscy Przeciwko Wykluczeniu.

Zostanie także rozesłana do Samorządów, jednostek JTS, Ngos

Poradnik dla Liderów i Liderki Społeczności Romskiej

„Poradnik dla Liderów i Liderki Społeczności Romskiej”, która została opracowana wspólnie przez przedstawicieli społeczności romskiej w Polsce oraz przedstawicieli grupy większościowej. Publikacja powstała w ramach realizacji projektu: „Liderki i liderzy romscy przeciwko wykluczeniu” wdrażanego w ramach programu Aktywni obywatele ze środków Funduszu Krajowego.

Niniejsza publikacja powstała z myślą o członkach społeczności romskiej, których kompetencje osobiste oraz nabyte, a przede wszystkim doświadczenia własne predestynują ich do pełnienia roli pełnomocników, rzeczników, ombudsmenów swojej grupy etnicznej.

Publikacja zawiera wskazówki dla liderów i liderki romskich pomagające rozpoznawać, nazywać i przeciwdziałać przejawom wykluczenia w różnych sferach życia prywatnego, zawodowego i

społecznego. Odwołujemy się do przepisów prawa polskiego oraz prawa europejskiego i dajemy proste wskazówki jak korzystać z zasobów prawnych, by w pełni realizować swoje prawa i bronić interesów swoich i reprezentowanej grupy.

Publikacja podzielona została na trzy części.

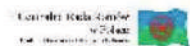
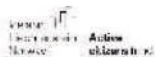
Pierwsza część stanowi omówienie problemów, z jakimi mogą się spotykać samorzecznicy – liderki i liderzy romscy. Skupiliśmy się tu na dyskryminacji i wszelkich jej przejawach. Podajemy przykłady wykluczenia ze względu na pochodzenie etniczne z życia wzięte.

Cześć druga stanowi omówienie przepisów prawnych, aktów normatywnych obowiązujących w Polsce, które przeciwdziałają dyskryminacji roztaczając parasol ochronny nad jednostkami i grupami zagrożonymi wykluczeniem czy marginalizowanymi. Znajomość tych aktów prawnych i mechanizmów pozwoli liderkom i liderom romskim na lepszą orientację w otoczeniu prawnym. Będą świadomi swoich praw w społeczeństwie.

W trzeciej części prezentujemy instytucje państwowe oraz organizacje pozarządowe zajmujące się problemami wykluczenia i udzielające wsparcia



Księga Dobrych Praktyk Dla Liderki i Liderów Społeczności Romskich



Akademia przedsiębiorczych kobiet w Polsce w Radomiu

Academy for Women Entrepreneurship (AWE) to inicjatywa Białego Domu realizowana przez Departament Stanu USA, Biuro ds. Edukacji i Kultury (ECA) w misjach dyplomatycznych na świecie, by wesprzeć rozwój przedsiębiorczości kobiet. Ponad 30 krajów, głównie z Ameryki Łacińskiej, Karaibów, Afryki oraz Europy wzięło udział w programie AWE w latach 2019-2021.

Cele AWE

Program opiera się na trzech głównych celach: zapewnieniu zasobów edukacyjnych online, rozwijaniu sieci wspierających dostęp do monitoringu oraz łączeniu kobiet biznesu poprzez istniejące programy wymiany. Globalnym celem AWE jest wzmocnienie pozycji kobiet na całym świecie, tak by mogły wykorzystać swój potencjał ekonomiczny, a tym samym tworzyć warunki rozwoju dla siebie, swoich rodzin oraz lokalnych społeczności.

Jak to działa?

Akademia Przedsiębiorczych Kobiet (*polska nazwa programu) wspiera panie planujące rozwój biznesu lub będące na początku drogi biznesowej i koncentruje się wokół zdalnego programu szkoleniowego o nazwie „DreamBuilder”, opracowanego w ramach partnerstwa pomiędzy Uniwersytetem Stanowym w Arizonie - Thunderbird School of Global Management i międzynarodową firmą wydobywczą Freeport-Mcmoran. „DreamBuilder” to 13 modułów internetowych treningów, podczas których uczestniczki uczą się m.in. przygotowania strategii i modelu biznesowego, zdobywania funduszy i docierania do nowego klienta e-marketingu itd.

Na podstawie internetowego szkolenia, serii tutoriali biznesowych prowadzonych przez wybranych specjalistów w dziedzinie biznesu uczestniczki AWE mają szansę poznać środowiska biznesowe Polsce oraz Stanach Zjednoczonych. Praca w grupie pozwala natomiast na rozwój kontaktów, wymianę doświadczeń i uzyskanie wsparcia niezbędnego do wprowadzenia w życie autorskich pomysłów na biznes.

AWE w Polsce

Ambasada Stanów Zjednoczonych w Warszawie organizuje projekt pilotażowy Akademii Przedsiębiorczych Kobiet w roku 2021/2022, który odbywa się w Radomiu. Partnerem AWE w Polsce jest American Corner Radom. W planie jest kontynuacja Akademii w roku 2022/2023.

Firmy zainteresowane partnerstwem w Akademii Przedsiębiorczych Kobiet oraz przyszłe uczestniczki proszone są o kontakt z Biurem Spraw Publicznych Ambasady.

Koordinator AWE: Dominika Świętońska,
email: swietonskad@state.gov



AWE
Academy for Women
Entrepreneurs





Centralna Rada Romów
w Polsce
Centrum Doradztwa i Informacji dla Romów

